N. 6. Poniedziałek 9. Stycznia 1871. Rok 61.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjatkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond: pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Od Administracyi!

Zaproszenie do przedpłaty na „Gazetę Lwowską“

wraz z Dziennikiem urzędowym.

Przedpłata wynosi:

w miejscu:

rocznie	12 zł.
półrocznie	6 zł.
ćwierćrocznie	3 zł.
miesięcznie	1 zł.

z przesyłką pocztową:

rocznie	16 zł.
półrocznie	8 zł.
ćwierćrocznie	4 zł.
miesięcznie	1 zł. 35 c.

Prenumerować można: ulica Wałowa Nr. 370: ćwierćrocznie: od 1. stycznia — 1. kwietnia — 1. lipca i 1. października, każdego roku, miesięcznie: od 1. każdego miesiąca.

Przedpłatę (*franco*) najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym, a ktoby sobie życzył otrzymać kwit, — raczy nadesłać 12 c. na stempel i list.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Do końca grudnia r. 1870 ustał księgosusz w Łakowcach, Koszyłowcach i w Sosolówce powiecie Czortkowskim, w Wołkowcach i w Borszczowie powiecie Borszczowskim, w Popowcach powiecie Zaleszczyckim, w Mysłowie i w Kozinie powiecie Skałackim i w Tarnopolu, w Dołżance, w Białej i w Ostrowie powiecie Tarnopolskim; wybuchł zaś w Filipkowcach powiecie Borszczowskim.

Obecnie panuje zaraza w 3 miejscowościach powiatu Borszczowskiego a w 2 powiatu Tarnopolskiego, gdzie z 1491 sztuk bydła rogatego w 15 zagrodach, 47 sztuk zachorowało, 18 odpadło a 29 ubito. Oprócz tego dano na rzeź 242 sztuk podejrzanego o zarazę.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. stycznia 1871.

Część nieurzędowa.

Lwów, dnia 9. stycznia.

›Warrens Correspondenz‹ podaje następujący artykuł: ›Jeżeli w ogóle istnieje jaka sprawa prawdziwie ludowa, to jest nią niezawodnie obrona państwa, której cała ludność męzka w sile wieku życie może kiedyś poświęcić. Należałoby się spodziewać, że każdy reprezentant ludu pociągać będzie z niewzruszoną energią rząd a mianowicie ministerstwo wojny do odpowiedzialności za każdą wadę w uzbrojeniu armii, co jest prawie identycznem z uzbrojeniem ludu. Usprawiedliwilibyśmy reprezentacyę ludu występującą przeciw rządowi z najcięższemi zarzutami za to, że mocarstwo, z którem mogłoby nastąpić starcie, lepsze niż nasza armia posiada urządzenia wojenne. W takim razie bowiem, chociażby dowództwo było najlepszem, chociażby nawet wojsko było ożywione najlepszym duchem i miało po swej stronie numeryczną przewagę, usiłowania armii z trudnością zdołałyby odnieść jakąkolwiek korzyść wobec nieprzyjaciela, który posiada broń celniejszą i dalej bijącą, który w uzbrojeniu swojem skorzystał ze wszystkich środków przez umiejętność wskazanych a pominiętych przy uzbrojeniu naszej armii. A przecież widzimy to niezwykłe zjawisko, że niejeden reprezentant ludu cieszyłby się z tego, gdyby ministerstwo wojny zaniedbało swój obowiązek i bardzo niedostatecznie armię uzbroiło. Gdyby ministerstwo wojny zażądało tylko małej sumy pieniężnej a równocześnie oświadczyło, że uzbrojenie naszej armii jest daleko gorszem, niżeli uzbrojenie armii sąsiedniego mocarstwa, przyjętoby chętnie takie oświadczenie do wiadomości. Niektóre osoby chcą swój zdrowy sąd w ten sposób objawić, iż postępują z budżetem ministerstwa wojny tak samo, jak gdyby żądano pewnej sumy pieniężnej na budowę pałacu lub teatru. Ci ludzie uważają pieniądze, które mają być użyte na obronę państwa, na obronę życia młodszych obywateli, za wydatek zbytkowy i odmawiając swego przyzwolenia mniemają, że położyli w ten sposób zasługę.

›Także i ekonomiczne powody, z któremi aż nadto często i chętnie popisują się reprezentanci nierozsądnej oszczędności, uważać będzie każdy człowiek rozważny za nieuzasadnione. Jeżeli wojna wybuchnie i wszystko, co patryota i obywatel za najwyższe uważa dobro, narażonem zostanie na niebezpieczeństwo, to nikt nie zważa na podobne powody oszczędności. Jeżeli państwo zaniedba w czasie pokoju zaopatrzyć się w potrzebne materyały wojenne, to potem musi robić z pospiechem i ponosić dwa lub trzy razy większe wydatki nie osiągnąwszy przez to bynajmniej tych korzyści, jakieby przyniosło wczesne zaopatrzenie się w materyały wojenne. Nigdzie nie mści się przyszłość w sposób tak dobitny jak tutaj na tej małodusznej oszczędności, którą dobrem gospodarstwem nazwać może tylko człowiek krótkowidzący. Zastrzegamy się przytem przeciw błędnemu przypuszczeniu, iż uważamy wszelką krytykę w wojskowej administracyi za niestosowną. Wielką bowiem i patryotyczną zasługę jedna sobie ten, kto stara się o to, ażeby sumy uchwalone użyte były w sposób odpowiedni i osiągnęły najwyższe rezultaty.‹

Kwestya rumuńska została usunięta. Donosi o tem telegram z Konstantynopola, który przytem zapewnia, że książe Karol nie chce naruszać stosunku Rumunii do Turcyi. Jakkolwiek kwestya rumuńska nie budziła wielkich obaw i nie groziła wcale jakiemś donioślejszem starciem, mimo to przecież jej usunięcie rozjaśnia nieco pochmurną sytuacyę. Jeżeli prawdą jest, że na tę ostatnią decyzyę księcia Karola wpłynęły Prusy, to byłby w tem dowód, że Prusy pragną uszanować interesa Austryi na Wschodzie. Także i w kwestyi żeglugi na Dunaju miał gabinet pruski zgodzić się z interesami i zapatrywaniami Austryi. Londyńska konferencya wyjaśni, o ile prawdziwą jest ta wieść podana przez ›Fremdenblatt‹.

Według ostatnich doniesień Francya nie miałaby być reprezentowaną na konferencyi londyńskiej a Juliusz Favre nie chce opuszczać Paryża. Także i hr. Szecsen, który wraz z hr. Apponyim miał reprezentować Austryę na konferencyi londyńskiej, nie wyjechał jeszcze dotąd do Londynu. Zdaje się tedy, że konferencya londyńska zostanie otwartą dopiero w połowie stycznia.

Wiedeń. Najjaśniejszy Pan wydał następujące pismo odręczne:

„Kochany hr. Lodron! Z wewnętrznem zadowoleniem wspominam o dniach, które spędziłem w Moim drogim kraju Tyrolu, który przyjął Mię z dawną serdecznością i na wszystkich miejscach złożył nowe dowody swej wypróbowanej wierności i przywiązania. Wyjeżdżając jak się spodziewam nie na długi czas z Tyrolu, wyniosłem zatem to wzmocnione przekonanie, że kraj, w którym podczas Mojej ostatniej bytności byłem świadkiem uniesienia, z jakiem obchodził rocznicę 500-letniego połączenia z Austryą, nie może nigdy zapomnieć o obowiązkach wypływających z tak dawnego świętego związku z monarchią. Polecam Panu uwiadomić o tem ludność stolicy i całego kraju i Moim kochanym Tyrolczykom wyrazić uznanie i podziękowanie za wielorakie objawy ich przywiązania i lojalnych uczuć a oraz i zapewnienie Mojej cesarskiej życzliwości.

Innsbruck, dnia 1. stycznia 1871.

Franciszek Józef.

Wiedeń, „Warrens Correspondenz“ przestrzega publiczność, by nie wierzyła oryginalnym telegramom niektórych dzienników wiedeńskich, które na temat stosunku Austryi do Niemiec wymyślają najrozmaitsze sensacyjne kombinacye pozbawione nie tylko wszelkiej podstawy, ale nawet prawdopodobieństwa. Podawanie takich sensacyjnych a nieprawdziwych pogłosek zupełnie usprawiedliwiać można chyba nieświadomością szkodliwych następstw, które ztąd wyniknąć mogą „Warrens Correspondenz“ przytacza dwie takie pogłoski: podróż austryackiego delegata do Wersalu dla ofiarowania korony cesarskiej królowi pruskiemu i wysłania hrabiego Wimpffen ze specyalnem pełnomocnictwem do Wersalu Obie te pogłoski są oczywiście zmyślonemi.

Berlin. „Staatsanzeiger“ z 3go b. m. podaje następujące szczegóły o wojennych zdobyczach armii niemieckiej: Przy końcu listopada z. r. zdobycze wojenne wynosiły w jeńcach: 10.067 oficerów i 303.842 żołnierzy nieraannych; w trofeach: 4130 dział i 112 orłów. Nadto jeszcze dostało się w ręce wojskom niemieckim mnóstwo innych materyałów wojennych. I tak wzięto pod Sedanem: 815 wozów z amunicyą, 54 lawet, przeszło 100 sworzni, 355 wozów trenowych, 61 kuźni polowych, 57.000 karabinów, 2800 szabel, 900.000 nabojów piechoty, 110 000 kul różnego gatunku. W Metz wzięto: 1400 lawet, 1000 sworzni, 2000 wozów, 100.000 karabinów, 280.000 kilogramów prochu

Zdobycze te zostały w odpowiednim stosunku rozdzielone pomiędzy państwa związkowe. Wartość ich bezwzględna, a tem samem i strata poniesiona przez Francuzów jest ogromna. Ale Niemcy odnieśli przytem nie tak wielką korzyść, jaką jest strata Francuzów. Zdobyte działa, wozy i amunicya nawet mają dla artyleryi niemieckiej po większej części tylko wartość materyału.

— O położeniu na teatrze wojny pisze „Krieg Ztg.“ co następuje:

„Cztery rzeczy na wielkim teatrze wojny zajmować mogą naszą uwagę:

1. Armia, cernująca Paryż, tworzy przedmiot, przeciwko któremu operacye nieprzyjacielskie w ostatnich dwóch miesiącach skierowanemi były, tak z wewnątrz z Paryża — jak z zewnątrz. Paryż osacza 3 armia (2, 5, 6, 2 bawarski korpus i dywizya wirtembergska) pod dowództwem JKWysokości księcia następcy tronu saskiego. — W łączności z operacyami zaczepnemi armii nowoutworzonych w Francyi ciągle przedsiębrał jenerał Trochu wycieczki przeciwko 5 korpusowi z Mont Valérien i przeciwko 6 korpusowi na południe, tudzież przeciwko Wirtembergczykom i w końcu przeciwko korpusowi gwardyi pod Le Bourget na północy i korpusowi saskiemu na północ-wschód. Wszędzie wycieczki te świetnie odparto.

Już przy dawniejszych wycieczkach przeciwko Wirtembergczykom ustawił nieprzyjaciel bateryę swe na Mont Avron leżącym przed fortem Rosny, 350 stóp wysokim, które nam dokuczliwe zrządzały szkody a mianowicie silnie obstrzeliwały pozycye Wirtembergczyków. Z tego powodu ustawiliśmy w dniu 27. pod Noisy-le-Grand i Monfermail bateryę, które w krótce bateryę Mont-Avron przyprowadziły do milczenia. Już dnia 29. nieprzyjaciel opuścił tę pozycyę, którąśmy dnia 30. obsadzili.

Nowe armie, które Gambetta w Francyi sformował, są następujące:

Armia Północy (dawniej Bourbaki, obecnie jenerał Faidherbe).

Armia zachodu (Kératry w obozie pod Conlie i Fiéreck pod le Mans.)

Armia Nadloarska (dawniej jenerał Aurelles de Paladine; obecnie rozdzielona na dwie części, jenerał Chanzy pod le Mans i Bourbaki na wschód Loary).

Armia Lyońska, której dowództwo często się zmieniało, z legionem Garibaldego.

2. Teatr wojny na południu można połączyć wjedno z teatrem na zachodzie, ponieważ Kératry i Fiéreck w potyczkach pod Dreux, 17. listopada, Nogent le Roi, 18. listopada i la Loupe, 21. listopada, rozproszonymi zostali. Właściwa armia nadloarska przedsięwzięła równocześnie operacye zaczepne na Orlean i odparła jenerała Tann, który tu zajmował z 1 korpusem bawarskim i 17 dywizyą stanowisko wysunięte. Równocześnie atoli przez kapitulacyą Metzu rozrządzać było można drugą armią. 3, 9 i 10 korpus zdążały

pod księciem Fryderykiem Karolem nad Loarę, również ściągnięto jeszcze z pod Paryża 22 dywizyę i pobiliśmy armię nadloarską przed Orleanem pod Bcaune la Rolande, Baroches le Haut itd. Podzieliła się armia ta na dwie części, z których jedna pod jenerałem Chanzy (16, 17, 19 i 21 korpus) pomiędzy Beaugency a borem pobitą przez nas została w potyczkach stoczonych pomiędzy 7. a 10. grudnia, druga pod Bourbakim (15, 18, 20 korpus) cofnęła się w górę Loary na Nevers. Jenerał Chanzy nie cofnął się z Beaugency na Tours, lecz zboczył ku północy-zachodowi na Le Mans, gdzie jeszcze obecnie się znajduje.

Książę Fryderyk Karol z 2 armią i wielki książę meklemburgski (1 korpus bawarski, 17 i 22 dywizya) zajmują obecnie wycinek Loary aż do Chartres i zabezpieczają armią osaczającą przeciwko wszelkiemu atakowi z południa.

3. Na północy przeciwko armii Bourbakiego jedynie landwera wystawioną była, dopóki jenerał Manteuffel z 1 armią (1 i 8 korpus) z pod Metzu nie przybył, nieprzyjaciela pod Amiens nie pobił, a następnie pod Rouen odmaszerował, obsadzając równocześnie miasta nadbrzeżne Dieppe i Fécamps oddziałami wojska. Tymczasem francuska armia północna zreorganizowała i pokazała się pod Ham, St. Quentin i Amiens Jenerał Manteuffel znowu się zwrócił i pobił jenerała Faidherbe po raz drugi pod Amiens dnia 23. i 24. grudnia. W tej chwili ściga nieprzyjaciela w kierunku na Arras.

4. Na wschodzie stoi jenerał Werder z badeńską dywizyą pod Dijon, naprzeciwko Garibaldego. Jenerał Goltz znajduje się z silnym oddziałem (30 i 34 pułku) pod Langres. Belfort oblęga jenerał Tresckow 4 dywizyą rezerwową i silną artyleryą oblężniczą."

— Parlament niemiecki zwołany zostanie zapewnie jeszcze w ciągu lutego.

— Komisya finansowa parlamentu bawarskiego zawotowała na nadzwyczajne potrzeby wojska tylko 37,618.900 złr. Ministerstwo wojny zażądało 41,020.000 złr. Suma ta wystarczyć miała na pokrycie wydatków aż do 31. marca b. r. Sprawozdawca komisyi zauważał jednakże, że wojna skończy się najdalej do 15. marca i dlatego wniósł, ażeby ze sumy powyższej wykreślono część przypadającą na pół miesiąca tj. 3,401.000 złr.

— „Times" dowiaduje się, że hr. Bismark wysłał nową notę do pruskiego posła w Anglii hr. Bernstorff w której grozi częściowem obsadzeniem W. księstwu Luksemaurgskiego, jeżeli Luksemburg przy oblężeniu twierdzy Longvy tak samo postępować będzie jak przy oblężeniu twierdzy Thionville.

Paryż. Depesza wysłana z Paryża 30. grudnia donosi: „Wczoraj zgromadzili się merowie Paryża pod przewodnictwem Juliusza Favre na posiedzenie, które trwało przez ośm godzin. Dyskusya odnosiła się do obrony Paryża i stanowiska niektórych członków rządu, Delescluze i jego zwolennicy żywo uderzyli na jenerała Trochu, Juliusza Favra i Picarda. Jednakowoż zasady umiarkowane otrzymały większość. Zgromadzenie wyraziło życzenie, by wojskowe operacye prowadzone były z wszelką możliwą energią i usilnością. Opuszczenie góry Mont Avron wywołało w Paryżu pewne wzruszenie, ale porządek nie został zakłócony. Od dziesięciu dni nie przyleciał do Paryża ani jeden gołąb z listami Mówią, że Malmaison zburzone zostało działami z Mont Valerien."

Petersburg. „Czas" podaje według wiadomości zamieszczonych w wiedeńskiej „Presse" i „Almanach de Gotha" na rok bieżący następujące szczegóły o stanie armii rosyjskiej:

Armia rosyjska dzieli się na wojska polowe, rezerwowe, wojska miejscowe i wojska dla wewnętrznej służby, a prócz tego na wojska nieregularne.

Tylko o armii polowej można mieć dokładne wiadomości liczebne. Według nich siły polowe Rosyi wynoszą: 47 dywizyi piechoty zawierających 188 pułków, 29 batalionów strzeleckich, razem 622.654 ludzi. 10 dywizyi kawaleryi czyli 56 pułków, razem 43.512 ludzi a 33.208 koni. 56 brygad artyleryi polnej czyli 163 bateryе zawierające 1304 dział, 39.515 ludzi i 27.370 koni. 5 brygad saperów czyli 14 batalionów, 4 parki i 3 kompanie, razem 14 254 ludzi, a 3774 koni.

Według powyższego rachunku armia polowa carstwa wynosi obecnie 719.935 ludzi i 64 352 koni. Kalendarzyk Gotajski podaje te siły tylko na 697.137 ludzi; a jeszcze bardziej różni się od powyższych cyfr wziętych z „Pressy" tem, że kładąc niższą cyfrę piechoty, stan kawaleryi do 64.000, a artyleryi do 80.000 ludzi podnosi.

Rezerwa do niedawna stanowiła raczej armię do kształcenia rekrutów niż właściwe siły polowe; zamiarem rządu jednak jest wyrobić z niej stałe wojsko. W tym celu do rezerw zaliczają się wszyscy urlopowani, zastępywani w linii przez rekrutów, a siła ogólna całej armii podnosi się do 1,200.000 ludzi.

W dniu 1. stycznia 1871 r. armia miała wynosić: polowa 726.000 ludzi, rezerwa 553.000.

W powyższem wyliczeniu nie zwracaliśmy jeszcze uwagi na wojska lokalne, do jakich należą: załogi w twierdzach, bataliony liniowe i artylerya forteczna.

Załogi obejmują 8 pułków od 2 — 5 batalionów, każdy batalion po 1000 ludzi.

46 batalionów liniowych lokalnych są rozłożone: 24 na Kaukazie, 12 w Turkiestanie, 6 we wschodniej i 4 w zachodniej Syberyi. Każdy batalion po 1000 ludzi.

Artylerya forteczna wynosi 6000 ludzi.

Wojska do wewnętrznej służby stanowią oddziały żandarmów, bataliony gubernialne, komendy powiatowe i etapowe, które nie służą do prowadzenia boju, ale zastępują armię czynną w utrzymaniu porządku wewnętrznego.

Wojska nieregularne coraz zwiększające się w liczbie mają wynosić 154 pułków Kozaków, razem 133.000 ludzi, 36 batalionów kozackich 36.000 ludzi i 31 bateryi o 248 działach 6000 ludzi; razem 172 000, nie licząc kozaków gwardyi.

Flota rosyjska składa się: z 8 fregat pancernych, z 3 bateryi krytych, 13 monitorów; razem 24 okręty pancerne, 6 statków liniowych, 8 fregat, 18 korwet, 62 łodzie, 7 kliperów, 6 fregat parowych, 4 jachty carskie, 210 okrętów nie pancernych i 37 statków żaglowych; razem 267 okrętów oprócz statków portowych.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu grudniu:

	Miejsce targu:									
	Ropczyce		Sędziszów		Kęty		Wadowice		Żywiec	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	4	72	4	50	—	—	6	—	5	91
„ żyta	3	—	3	—	4	5	4	10	4	8
„ jęczmienia	2	22	2	56	3	11	3	—	3	11
„ owsa	1	57	1	76	1	88	2	45	2	58
„ grochu	—	—	—	—	—	—	4	50	4	54
„ hreczki	—	—	1	90	—	—	2	30	1	82
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	—	82	1	—	1	20	1	50	1	64
Cetnar siana	1	27	1	30	1	80	1	80	2	68
Sąg drzewa twardego	10	—	8	80	8	—	7	—	7	8
„ „ miękkiego	7	—	7	54	5	—	5	80	5	76
Funt mięsa wołowego	—	—	—	16	—	40	—	18	—	19
Miara wina	1	—	—	—	—	—	—	80	—	41
„ piwa	—	20	—	20	—	—	—	18	—	40
Wyrobnik z wiktem	—	20	—	30	—	—	—	35	—	—
„ bez wiktu	—	40	—	60	—	—	—	50	—	—

Kronika.

(Wypadek na kolei.) Z niewiadomych dotychczas powodów wjechał dzisiaj w nocy pociąg osobowy Nr. I. kolei żelaznej pomiędzy Przeworskiem a Jarosławiem na pociąg ciężarowy Nr. 21., w skutek czego uszkodzoną została maszyna pociągu osobowego i wagon sygnałowy pociągu ciężarowego. Podróżni pociągów osobowych Nr. 1. i 4. musieli się przesiąść do innych wagonów i z tego powodu ranny dzisiejszy pociąg kolei żelaznej znacznie się spóźnił. Oprócz tego nie zaszedł żaden wypadek.

(Wypadki miejscowe.) W domu pod l. 343¾ zagorzała 4. b. m na śmierć żona stróża Julia Hreczuk. — Dnia 5. b. m. faktor Salamon Weintraub został na ulicy przejechany i ciężko w nogę skaleczony.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Gwałt publiczny. Dnia 21. paźdz. 1869 r. uciekł słynny Izydor Nowotny, za morderstwo zarządcy więzień na 20 lat więzienia skazany z zakładu karnego u Brygidek we Lwowie, lecz już 23. paźdz. został w lesie Grzybowickiem przez leśniczego Zbrożka przytrzymany i urzędowi miejscowemu oddany. Naczelnik gminy odesłał go pod strażą wieśniaków Kocunia i Wojtyńskiego do Lwowa. Przed karczmą „pod rybą" na Żółkiewskiem przedmieściu stanął wóz na prośbę Nowotnego i wszyscy wstąpili do szynku, gdzie Nowotny jadł i pił wódkę. Przypadkowo przyszedł do szynku dozorca więźniów Popyk i poznawszy Nowotnego, wezwał go, aby natychmiast do domu karnego powrócił. Nowotny przyrzekł, że zaraz uda się do sądu karnego, a tymczasem zażądał jeszcze wódki. Podczas tego szeptał Nowotny coś do jednego gościa, który natychmiast znikł i prędko z kilku ludźmi powrócił. Nowotny, wychodząc z szynku, usiłował w drzwiach uciec, lecz został przez Popyka Kocunia zatrzymany i przymocą na wóz wysadzony. Ponieważ jednak Nowotny krzyczał i szamotał się strażnicy chcieli go związać. W tej chwili przyskoczyło 4 ludzi którzy wszystkich strażników Nowotnego pięściami po twarzy bić poczęli.

Byli to dobrzy znajomi Nowotnego z więzienia, i chcieli mu prawdopodobnie ucieczkę ułatwić. Udało się to Nowotnemu jednakże został w parę dni po ucieczce we Lwowie przez policyę schwytany. Napastnikami tymi jak się później pokazało, byli: Adolf Michałowski, Szczepan Sołowyj, Jaremko Mysik, i Józef Krzeczkowski. Wszyscy zostali schwytani, i dnia 30. grudnia stawali przed sądem (przewodn. radca sądowy pan Petuł, oskarzyciel podprokurator p. Buszak.) Adolf Michałowski ze Lwowa, były student, lat 25, już 2 razy za kradzież karany, Szczepan Sołowyj z Stroniatyna, 35 lat już 2 razy za kradzież karany, Jaremko Mysik z Demni, lat 33, i Józef Krzeczkowski, kominiarz ze Lwowa, łat 50, już 5 razy za kradzież karany (odsiedział 17½ roku w ciężkiem więzieniu).

W nocy w wrześniu 1870 r. skradziono Wisłobokach pod Kulikowem z pastwiska pięć koni wartości zł. 210. Złodzieja schwytano. Był nim Jędrzej Gerczuk który w skutek innych kradzieży miał zostawać w związku z Michałowski i Sołowyim co się jednak nie potwierdziło. Gerczuk także stawał przed sądem. Sąd skazał Michałowskiego na 1½ roku ciężkiego więzienia. Sołowija na 1 rok, Mysika na 1 rok, Krzeczkowskiego na 1½ roku, Gerczuka zaś na 2 lata, ciężkiego więzienia, a wszystkich z postem w każdym tygodniu. Oprócz Gerczuka wszyscy przyjęli wyrok.

(Wykaz osób aresztowanych we Lwowie) Dyrekcya policyi we Lwowie aresztowała w grudniu 1870 r. 515 osób. Z tych oddano sądom 128, policya jako sąd ukarała 39, zaś w własnym zakresie działania 348. Szupasem wydalono 110 osób. Magistratowi oddano 22 dla zatrudnienia ich pracą, 3 zaś dla sprawdzenia ich przynależności do gminy. W szpitalu umieszczono 18 ulicznie, i 2 dotkniętych trądem.

(Wykaz ukaranych dorożkarzy i fiakrów.) Dyrekcya policyi we Lwowie ukarała w drugiej połowie grudnia 1870 następujących fiakrów i dorożkarzy: Za nieostrożną jazdę fiakrów: l. 8, 20 (powtórnie), 50; dorożkarzy: l. 110, 108, 148, 115, 212, 233, 35, 189, 15. Za naruszenie porządku dorożkarzy: l. 69, 148, 100, 140. Za burdę fiakra: l. 4; dorożkarzy: l. 28, 173, 46. Za odmówienie jazdy fiakrów: l. 16, 6; dorożkarzy: l. 155 (powtórnie), 153, 40, 61, 184, 122, 48, 96, 84. Za niedotrzymanie stanowiska dorożkarzy: l. 33, 122, 166, 204, 69, 91, 130, 212, 52, 9, 107, 157, 138, 115, 141, 212, 141, 69, 153, 204, 221, 69, 52, 192, 160, 96. Za przekroczenie taksy dorożkarzy: l. 103, 173, 48, 9, 168, 52; omnibus: l. 4 i 5. Za zepsuty powóz dorożkarza: l. 98. Za dręczenie konia dorożkarza: l. 198. Za nieprzedstawienie woźnicy dorożkarzy; l. 161, 211, 131, 67, 123, 179, 61, 157. Za nieposłuszeństwo dorożkarza: l. 124. Za kradzież dorożkarza l. 92 (oddany został do sądu). Za zostawienie powozu bez nadzoru dorożkarza l 63. Za obrazę straży fiakra l. 4. (oddany został do sądu). Za nieoliczbowanie powozu dorożkarza l. 10. Za pokaleczenie oddano do sądu dorożkarzy: l. 101, 15, 17, 209.

(Wiadomości dyecezyalne.) Dnia 3. stycznia 1871 rozstał się z tym światem ks. Szczęsny Sosnowski kanonik katedr. krakowski profesor przy wydziale teolog. wszechnicy Jagielońskiej, dr. Śtej teologii, probosz kollegiaty i parafii przy kościele św. Anny i pleban w Zielonkach. Osierocone w ten sposób probostwo św. Anny razem z filią w Zielonkach, liczy pierwsze 400 druga 2316 dusz.

Do uposażenia tej kollegiaty probostwa i wikarych w Krakowie, należą kamienice pod ll. $^{201}/_{317}$, $^{202}/_{318}$, $^{203}/_{319}$ i $^{217}/_{325}$ w mieście tudzież dworek pod l. $^{139}/_{120}$ na Kawiorach [zwany Wenecya], oprócz tego zaś znaczne kapitały. Czysty dochód roczny wynosi z tutejszokrajowych źródeł około 1500 zł. w. a.; drugie tyle wynosi zatrzymany obecnie dochód z Królestwa polskiego, gdzie zabezpieczoną jest znaczna część kapitałów.

Do majątku plebańskiego w Zielonkach należy około 24 morgi gruntów, a czysty dochód tej filii dosięga rocznie 500 zł. w. a.

— O mordercy dr. Zeisnera podaje Czas następujące szczegóły: Ponieważ wrażenie sprawione w mieście naszem śmiercią prof. Zeisnera, odnosiło się nietylko do osoby jego ale i tajemniczego zabójstwa, którego on padł ofiarą, przeto wypada nam dać niejakie wiadome dotąd szczegóły o sprawcy; jest bowiem wielkie prawdopodobieństwo, iż ten nie ujdzie bezkarnie. Śledztwo przeprowadzone zaraz, wykazało, że d. 3. b. m. rano, to jest po nocy, w której dr. Zeisner zamordowanym został, mężczyzna podobny do opisanego służącego przybywszy około 8. na dworzec kolei żelaznej już po odejściu pociągu do Warszawy i do Wrocławia, najął doróżkę do Zabierzowa, a tam znów do Rudawy, gdzie najął wóz u wieśniaka, aby go powiózł ku Chrzanowu.

Odszukano dorożkarza i owego wieśniaka. Z ich zeznania okazało się, że nieznajomy miał na sobie futro czarne a na twarzy ślady podrapania. Dowiedziano się, że był w południe w Chrzanowie u Jana Gryski Tu już aktuaryusz policyjny Engel, wysłany z Krakowa za sprawcą, wywiedział się, że ten nazywa się Józef Bachowski, jest krewnym Gryski, u niego się przebrał, zgolił brodę, przy czem się skaleczył. Bachowski, z rzemiosła garncarz, pochodzi z Alwerni, służył w wojsku austryackiem, następnie w powstaniu 1863 r., wysłany na Syberyę, wrócił ztamtąd 1870 r. na Wielkanoc.

Bachowski przebrawszy się u wyrobnika Gryski, zostawił mu swoją odzież, na której są ślady krwi, i odział się w porządne futro czarne, długie, pokryte czarnem suknem, zapinane na klapy. Pod futrem miał ciemny kortowy długi surdut, pod tym zaś inny krótszy czarny, spodnie jasne w siwą kratkę wpuszczone w buty, a buty obszerne, wysokie, wysłane, jak się zdaje, flanelą (dr. Zeisner będąc chory na nogi, nosił takież buty); miał następnie kamizelkę czarną, cienką białą koszulę, gacie wełniane trykotowe, onuczki z ręcznika albo serwety. Miał ze sobą zawiniątko, w którem między innemi znajdowały się kamasze, czarna kamizelka i spodnie kortowe w paski. Widziano u niego dwa zegarki.

Po drodze opowiadał Bachowski raz, że jedzie ze Lwowa w służbę do Królestwa, to znów, że do Prus i Francyi. Przejechał on przez Jaworzno, Dąbrowę i Słupnę na Szląsk pruski, a prawdopodobnie w Poznańskie. Aktuaryusz Engel ściga trop w trop zbiega. O rezultacie jego pogoni nie wiemy dotąd.

— Jeden z dzienników wiedeńskich opowiada szczególny zbieg wypadków nieszczęśliwych, jakich doznała rodzina Thonbara, kierownika pewnej fabryki w Wiedniu. Ernest Thonbar, ojciec rodziny, idąc do kościoła, pośliznął się na ulicy i złamał rękę, w tymsamem czasie córka jego pracując

…ściła rozpalone żelazko z ręki, które upadłszy tak mocno ją poparzyło, iż musiano nogę ampu…żąca, biegnąc po lekarza, spadła ze schodów i nie…się potłukła, a w tej samej chwili wszedł listo…tem donoszącym o śmierci matki żony p. Thonbara …ałej w Gradcu. Za wiele doprawdy nieszczęścia na …dzinę w jednym dniu. „Czas “

Telegram Gazety Lwowskiej.

Kraków 8. stycznia. Z Pleszewa (w Poznańskiem) …eszła właśnie wiadomość telegraficzna, że morderca …ofesora Zeisnera Józef Bachmowski przytrzymany został wraz z rzeczami zrabowanemi.

Ostatnia poczta.

(Telegramy porannego wydania „Dziennika Polskiego“)

Wersal, 7. stycznia. (Urędowa dep. pruska.) W nocy z dnia 6. na 7. b m. posunęły się dywizye przeciw armii Chanzyego wystawione, poza Vendôme. Napotkały one przytem na dwa korpusy nieprzyjacielskie, które po żywej walce zostały odparte poza dolinę potoku Azay. Pozycyę tę, równie jak miasteczko Montoire, zajęliśmy. Straty nasze są znaczne.

Le Mans, 6. stycznia. (Urzęd. depesza francuska.) Jenerał Curton zaatakowany został przez Prusaków pod St. Cyr. (Nie Saint-Cyr pod Wersalem, ale wieś Saint-Cyr du Gault pod Chateau-Renault.) Jeden oddział jego odparty został aż do Ambloy (około milę na północ). Jenerał Curton przyszedł mu w pomoc, odebrał napowrót wszystkie pozycye i odparł Prusaków do St. Amand, gdzie wojska francuskie weszły w nocy. Straty nieprzyjaciela w zabitych, rannych i jeńcach są znaczne.

Bordeaux, 7. stycznia Wczoraj Prusacy weszli na nowo do Auxonne; Sémur zaś obsadzony jest przez Francuzów.

Pod Briare oddział marynarzy francuskich pobił i rozprószył kolumnę pruską.

Wersal, 7go stycznia. (Urzędowa deperza pruska). Dziś przez cały dzień baterye nasze żywo i z dobrym skutkiem dawały ognia przeciw południowemu, wschodniemu i północnemu frontowi fortów paryskich. Forty Issy i Vanvres od czasu do czasu zaprzestawały ognia. Straty nasze wczoraj i dzisiaj razem 20 ludzi.

Madryt, 8. stycznia W Baza wybuchł rokosz regublikański między wojskiem Rokoszanie zajęli okolicę Uważają tu całą rzecz jako mało znaczącą.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. stycznia 1871.

Hotel George: PP. Andrief E, ces. ros. radca stanu, z Petersburga. — Bocheński R., z Tarnówki. — Rozwadowski Franc. Jordan, z Babina.

Hotele uropejski: PP. Hołub St, z Warszawy. — Pomiantowski K., c. k. rotmistrz, z Jarosławia.

Hotel Langa: P. Pokiński Mich., ces. król. nadradca skarbu, z Brodów.

Hotel angielski: PP. Hartmann, c. k. major, z Żółkwi. — Tempis A., c. k. kapitan, z Kaisersdorfu. – Jaworski A., z Skwarzawy. — Lityński Ed., z Litwinowa. — Zychliński L., z Starego Brusna.

Dnia 8. stycznia 1871.

Hotel George: PP. Augustynowicz S., z Szeptycz. — Ciecki Wł., z Byczkowic. — Jełowicki W., z Chudyjowic. — Łodyński St., z Nahorca. — Schnell A., z Firlejówki. – Skrzyński Wł., z Bachurza. — Wolański B., z Jazłowiec. — Zagórski Eust., z Czernicy.

Hotel europejski: P. Rott F., z Jaśnisk.

Hotel Langa: PP. Abrahamowicz D., z Trójcy. — Juzyczyński A., kanonik, z Przemyśla

Hotel angielski: PP. Hr. Drohojowski K., z Tamnowic. — Cieszka R., starosta, z Rudek. — Czermiński L., z Wołynia. — Obertyński K., z Stronibab. — Stachowicz P., z Toustobab.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. stycznia 1871.

PP. Borowski J., do Hurki. — Hauteriwe W., do Siedlisk. — Janicki R, do Przemyśla. — Jounga B., do Projmowa. — Radziejowski E., do Krakowa. — Wierzbicki J., na Wołyń. — Zagórski St., do Lipowca — Gross Art. Jul., c. k. kapitan, do Przemyśla. — Hautman A., c. k. nadporucznik, do Stryja.

Dnia 8. stycznia 1871.

PP. Hr. Potocki Stan., do Brzeżan. — Br. Horoch W., do Gródka. — Pokiński M., c. k. nadradca skarb, do Brodów. – Kownacki T., do Switarzowa. — Korycki M., do Chisznego. — Ochoki Wł., na Podole. — Puzyna Wł., do Martynowa. — Rozwadowski Fr., do Babica.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. i 8. stycznia 1871.

Pora	Barometr w milimetrach sprow do 0° Cels.	Stopień ciepła według Celsiusa	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. godz. zrana	737.95	— 13.2	90	Pd. b. sł.	10
2. god. po poł.	736.42	— 11.7	86	PdZ. b.sł.	0
10. god. wiecz.	735.94	— 14.5	—	Pd. b. sł	0
7. godz. zrana	732.77	—16.9	—	PdW. b sł.	0
2. god. po poł.	732 70	—13.3	85	Pn. b. sł.	1
10. god wiecz.	732.45	—13.5	91	„ b. sł.	5

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa o g. 6 m. 42 rano.
„ „ „ o „ 8 „ 7 wieczór.
„ „ do Czerniowiec o „ 8 „ 32 rano.
„ „ „ o „ 12 „ 20 w nocy.
„ „ do Brod. i Złoc. o „ 8 „ 52 rano.
„ „ „ o „ 11 „ 50 wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa o „ 7 „ 37 rano.
„ „ „ o „ 11 „ — wieczór.
„ z Czerniowiec o „ 7 „ — rano.
„ „ „ o „ 2 „ 30 w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa o „ 7 „ 24 wieczór.
„ „ „ o „ 2 „ 50 w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa o g. 9 m. 11 rano.
„ „ o „ 12 „ 12 wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz. o „ 6 „ 53 wieczór.
„ „ o „ 2 „ 19 w nocy.

T E A T R.

Dziś: (przedst. niemiec.): **„Umkehr“**, dramat w 4ch aktach.

Jutro pierwsza reduta.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński**.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
					Złote austryackie			
D. 7. stycznia.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	241	—	242	—
„ kol. lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	190	—	191	—
„ banku hipot. gal c. po 200 zł. z wpłatą 50%	—	—	—	—	111	—	113	—
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	71	—
Listy zast. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	77	75	78	25
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	70	50	71	—
Banku hip. gal.	—	—	—	—	85	70	86	—
Gal. zakł. kred. włośc.	—	—	—	—	85	50	86	50
Oblig. indemn. gal.	—	—	—	—	72	25	72	75
„ W. Ks. Krak.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księstwa Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. głod. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	—
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kolei lwow. - czerniow. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	80	5	85
„ cesarski	—	—	—	—	5	82	5	89
Napoleondor	—	—	—	—	9	88	9	97
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	10	—	10	15
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	90	1	96
„ papierowy „	—	—	—	—	1	56	1	57
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	82½	1	84
Srebro	—	—	—	—	121	75	123	—

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. stycznia 1871.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł)

A. Państwa. (pien. towar.)

7. pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	65.65	65.75
od kwietnia do października po 5%	65.75	65.85
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	241.50	242.50
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	240.—	242.50
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	88.25	88.75
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	[illegible]	[illegible]
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	105.75	106.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	114.60	114.80
Renty Como po 42 lir. austr.	—.—	—.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 160 zł.

Czech	94.—	95.—
Bukowiny	70.75	71 50
Galicyi	72.—	72.30
Niższej Austryi	95.—	96.—
Siedmiogrodu	74.50	75.—
Węgier	77.—	77.50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	195.25	195.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	247.50	247.75
Niż-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	896.—	900.—
Galic. banku kraj. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	734.—	736.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	550.—	551.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	215.—	215.50
Płn. kolej po 1000 zł. w. a.	2060	2065
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	240.25	240 75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	189.—	189.50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	380.—	381.—
Połud. kolei państ. po 200 zł w. a. czyli 500 fr.	181.—	181.25
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.—	106 25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	70.50	71.—
Gal. banku hyp. po 6%	85.50	86.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	92.90	93.10
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	88.90	89 10
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)

Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
„ „ „ „ „ w. a.	87.25	87.75
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	101.—	101 50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	98.50	98.75

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	159.50	160.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	33.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	96.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	14.—	16.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.—	29.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	25.50	26.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.50	16.50
Salma po 40 zł. m k.	37.—	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.—	28.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	24.—	26.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	117.—	122.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	18.—	20.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.—	21.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	104.40	104.50
Augsburg za 100 zł. w p. n.	103.40	103.65
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	103.75	103.90
Hamburg za 100 M. B.	91.50	91.50
Londyn za 100 ft. szt.	124.25	124.40
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.86	5.87
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.96½	9.97½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	121.75	122.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 7. stycznia.	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	57	55
„ „ w srebrze	65	30
Losy z 1860 roku	94	40
Akcye banku wiedeńskiego	735	—
„ „ kredytowego	248	80
Londyn 10 funtów szterlingów	123	75
Srebro	121	50
Napoleondor	9	93
Dukat	5	84

DZIENNIK URZĘDOWY.

(88 2–3) **Konkurs.**

L. 23 Pr. Na opróżnioną posadę c. k. sędziego powiatowego w Rozwadowie z roczną płacą 1300 zł. w. a. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę posadę wnieść należy do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie w przeciągu 14tu dni od trzeciego ogłoszenia konkursu w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej.

Z c. k. Prezydyum sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 5. stycznia 1871.

(51 2–3) **Edykt.**

L. 63950. C. k. sąd krajowy we Lwowie w skutek zapadłej uchwały z dnia 22. stycznia 1870 l. 64093 poleca potomstwu Annie Grzesickiej z życia, imienia i miejsca pobytu niewiadomemu, tudzież Annie Grzesickiej również z życia i miejsca pobytu niewiadomej niniejszym edyktem i przez kuratora w osobie p. adw. p. Dra. Sermaka ze substytucyą p. adw. Dra. Schrenzla ustanowionego w skutek podania Augusta Tettmayera i Tekli Siemek, aby w 90 dniach wykazali, że prenotacya Dom. 433. p. 414. n. 53. on. do l. 13706 - 859 Dom 428. p. 202. n. 24. on. et Just. 737. p. 412. n. 14. on., t. j. prawo do legatu w kwocie 12000 złr. m. k. dla potomstwa Anny Grzesickiej zapewnione usprawiedliwione jest, inaczej z suboneracyą zmazaną zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 17 grudnia 1870.

(52 2–3) **Edykt.**

L. 23. Samborski c. k. sąd obwodowy dla spraw handlowych i wekslowych ogłasza niniejszem, że w skutek prośby Józefa Kreisberg przeciw Ozyaszowi Rosenrauch nakaz zapłacenia sumy wekslowej 1200 zł. w. a. z wekslu z daty Duliby 3. stycznia 1867 pochodzącej dnia 2. stycznia 1871 do l. 23. wydanym został.

Gdy miejsce pobytu poznanego nie jest wiadome, przeto wzywa się go niniejszym edyktem, aby ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Ehrlichowi, któremu także nakaz zapłacenia się doręcza, informacyę i środki do obrony służące udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sambor, dnia 2. stycznia 1871.

(56) **Obwieszczenie.**

L. 3. Wydział Izby adwokatów w Przemyślu o-znajmia w myśl §. 29 ustawy adwokackiej z 6go lipca 1868 l. 96 Dz. p. p., że z końcem roku 1870 pozostali w składzie Izby adwokatów w Przemyślu następujący pp. adwokaci urzędujący:

1. Dr. Chamajdes Salamon z siedzibą w Przemyślu
2. Dr. Dworski Aleksander " "
3. Dr. Illasiewicz Stanisław " "
4. Dr. Kozłowski Michał " "
5. Dr. Łobaczewski Erazm " "
6. Dr. Łużecki Julian " "
7. Dr. Madejski Maryan " "
8. Dr. Reger Karol " "
9. Dr. Skałkowski Stanisław " "
10. Dr. Waygart Walery " "
11. Dr. Zezulka Jan " "
12. Dr. Gaberle Ernest " w Jarosławiu
13. Dr. Gottlieb Emil " "
14. Dr. Mochnacki Teofil " "
15. Dr. Myszkowski Ludwik " "
16. Dr. Popiel Seweryn " w Sanoku
17. Dr. Schmiedt Stanisław " "
18. Dr. Minasiewicz Floryan " w Jaworowie
19. Dr. Mochnacki Leon " w Krośnie.

Od Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 3. stycznia 1871.

(57 1—3) **Edykt.**

L. 22808. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem pana Gabryela Kotowskiego nieznanego z miejsca pobytu lub w razie jego śmierci jego spadkobiercy z życia i miejsca pobytu także nieznani, że przeciw niemu względnie jego spadkobiercom pp. Marek i Paulina Ritterowie pod dn. 22. listopada 1870 l. 22808 wnieśli pozew o orzeczenie, że pretensye wzajemne 100 duk. i 100 duk. z przyn. w stanie biernym realności pod l. 439 dz. I. - 631 gm. V. w Krakowie ciążące zgasły przez kompenzacyę i mają być wyekstabulowane.

Gdy miejsce pobytu pozwanego, a względnie jego spadkobierców nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd kraj. w celu zastępowania pozwanego, resp. jego spadkobierców na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego p. adwokata Dra. Altha kuratorem nieobecnych ustanowił.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, dnia 20. grudnia 1870.

(58) **Edykt.**

L. 10783. C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Złoczowie czyni niniejszem wiadomo, iż firma Brodzka „Jan Sala" z powodu zapadłej śmierci Jana Salego z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych w skutek uchwały z dnia 21go grudnia 1870 do l. 10783 wykreśloną została.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 21. grudnia 1870.

(59 1—3) **Edykt.**

L. 3530. C. k. sąd powiatowy w Delatynie podaje do publicznej wiadomości, że w skutek wezwania c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z 3go sierpnia 1870 do l. 9767 celem ściągnięcia należytości wekslowej Leiby Normanda w kwocie 50 zł. w. a. z przynal. przymusowa publiczna sprzedaż realności w Osławach białych pod l. kons. 50, l. rep. 39 położonej, ciała tabularnego nie mającej do dłużnika Bazylego Proskurnickiego należącej, na 70 zł. w. a. oszacowanej, za poprzedniem złożeniem wadyum 10% ceny szacunkowej w kwocie 7 zł. w. a. wyznaczonego, w trzech terminach 8. lutego, 20. lutego i 9. marca 1871 o godzinie 10tej przed południem w kancelaryi sądowej się odbędzie.

Warunki licytacyi tej, jak rówie akt zajęcia i oszacowania sprzedać się mającej realności w registraturze sądowej przejrzeć można.

Z c. k. Sądu powiatowego

Delatyn, dnia 10. grudnia 1870.

(61 1—3) **Edykt.**

L. 3863 C. k. Sąd powiatowy w Dolinie wiadomo czyni iż w skutek zawezwania c. k. Sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 20. Lipca 1870 L. 23953 w sprawie egzekucyjnej Leiby Gottesmana przeciw Hnatowi Fediów o zapłacanie sumy wekslowej 15 zł. a. w. zpn. na zaspokojenie sumy wekslowej 15. zł. a.w. wraz 6% od dnia 21. Marca 1865 bieżącemi obsłkami zwłoki kosztami sądowemi w kwocie 2 zł. 84 ct. a.w. tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwotach 1 zł. 34 ct. 4 zł. 44 ct. 1 zł. 62 ct. 1 zł. 44 ct. i 13 zł. 57 ct. aw. publiczną sprzedaż przymusowo opisanej oszacowanej korpusu tabularnego niestanowiącej, w Nadziejowie pod Nk. 118 położonej Hnata Fediów własnej realności oraz z przynależnym do tejże realności ogrodem, w trzech terminach a to: dnia 26. Stycznia, dnia 9. Lutego i dnia 26. Lutego 1871 się odbędzie do której chęć kupienia mających się zaprasza.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę szacunkową 180 zł. a. w.

Akt oszacowania i warunki licytacyi mogą być w tutejszo rządowej registraturze przejrzane.

Dolina 2. Października 1870.

(63 1—3) **Edykt.**

L. 2872. C. k. Sąd powiatowy w Makowie wiadomo czyni, że odnośnie do odezwy ck. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 27. Września 1870 L. 17516 wyznacza się w celu zaspokojenia sumy 70. zł. aw. z większej w ilości 160 złr. aw. pochodzącej, wraz z procentami 6% od dnia 27 Lutego 1869 bieżącemi prawomocnym wyrokiem z dnia 9. Listopada 1869 L. 18076 p. Edwardowi Karachowi wraz z kosztami sądowemi 6 zł. 7 kr. 3 zł. 72 kr. 36 kr., 8 zł. 94 kr. i 7 zł. 46 kr. przyznanemi, do przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę gruntu pod N. 37 w Makowie położonego „na Poczku" zwanego — wraz z gajką do masy spadkowej po Janie Cyconiu należącego, w drodze przymusowej opisanego i oszacowanego, na dzień 26. Stycznia i 23. Lutego 1871 o godzinie 10. przed połd. w ck. Sądzie powiatowym w Makowie odbyć się mającej.

Warunki licytacyjne wolno w tymże sądzie przejrzeć lub w odpisie sobie podnieść.

Maków dnia 10. Grudnia 1870.

(65 1—3) **Edykt.**

L. 4131. C. k. Sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości że na zaspokojenie sumy 895 zł. 46 ct. m. k. zprz. przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod Nr. 5 na niższem przedmieściu w Stryju położonej dłużniczki Salomeji Jaworskiej a względnie jej spadkobierców własnej na rzecz Mikołaja Kałapuna w trzech terminach to jest dnia 24 Stycznia, 28 Lutego, 23. Marca 1871 wypełnić podług powyższych terminów każdą razą o 10 godzinie przed południem w tutejszym Sądzie się odbędzie.

Za cenę wywołania przyjmuje się kwota detaksacyjna 377 zł. $32\frac{1}{2}$ ct. w. a. a kupujący ma złożyć jako wadyum 50 zł. w. a gotówką.

Gdyby przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być niemogła, w tedy na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyi tudzież akt detaksacyi w tutejszo sądowej Registraturze przejrzeć można

Z c. k. Sądu powiatowego

Stryj dnia 24. października 1870.

(67 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

1171. W szpitalu powszechnym we Lwowie są do obsadzenia 4 tymczasowe posady sekundaryuszów mianowicie na oddziałach: chorób zewnętrznych, wewnętrznych, kiłowych i skórnych, i kobiet obłąkanych z roczną płacą po 400 zł. w. a bez dodatków.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania swoje do 15. lutego 1871 r. do Dyrekcyi szpialu powszechnego we Lwowie bezpośrednio, lub jeżeli już obecnie pozostają w służbie publicznej, przez swoją władzę przełożoną, i w tychże podaniach wykazać:

1. Wiek, stan i miejsce urodzenia;
2. Odbyte nauki szkolne, nabyte inne wiadomości, uzyskany stopień akademiczny, doktora medycyny, dotychczasowe zatrudnienie i znajomość języków krajowych;
3. Czyli i z którymi urzędnikami krajowymi są spokrewnieni lub spowinowaceni i w jakim stopniu.

Z Dyrekcyi szpitalu powszechnego

Lwów, dnia 2. stycznia 1871.

(97 1—3) **Obwieszczenie**

L. 54940. W celu zabezpieczenia wykonania częściowego odbudowania mostu Nr. 28 na Sanie pod Radymnem w okręgu budowniczym jarosławskim, odbędzie się dnia 6. lutego 1871 o godzinie 12. w południe w c. k. starostwie lwowskiem licytacya zapomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna wynosi 7343 zł. 71 kr., z której większa część bo 4624 zł. $53\frac{1}{2}$ kr. przypada na $511\frac{1}{3}$ sążni kwadratowych pokładu i opierzenia z 3" dębowych dylów.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa warunki przeglądnąć można podczas godzin urzędowych w wymienionem starostwie, dokąd także oferty [...] dług przepisu i zaopatrzone w 5procentowe w[...] wyznaczonym terminie wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nie ułożone wedle pr[...] nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 7. stycznia 1871

(89 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 22-Pr. Opróżnione są dwie posady nadra[...] skarbowych przy c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu [...] Lwowie w II. klasie dyet z roczną płacą po 2100 wal. austr.

Ubiegający się o te posady, mają swoje podani[...] wnieść do Prezydyum c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie w przeciągu trzech tygodni i w takowych udowodnić, że złożyli egzamin przepisany d[...] wyższej służby konceptowej przy władzach skarbowycl z pożądanym skutkiem, tudzież, że językiem polskim w piśmie i mowie dokładnie władają.

We Lwowie, dnia 4. stycznia 1871.

(98) **Konkursausschreibung.**

L. 543. R. s. kraj. Am k. k. Oberrealgymnasium in Rudolfswerth mit deutscher Unterrichts sprache sind zwei Lehrstellen für klaßische Philologie und eine Lehrstelle für filosofische Propedeutik in Verbindung mit dem deutschen Sprachfache oder mit Geografie zu besetzen, womit die gesetzlichen Bezüge verbunden sind.

Bewerber, welche zugleich für den Unterricht im Slovenischen wenigstens am Untergymnasium oder für den Unterricht im französischen in der 3 und 4 Klasse befähigt sind, so wie jene, welche der slavonischen Sprache mächtig sind, werden besonders berücksichtigt.

Die an das hohe k. k. Ministerium für Kultus und Uunterricht zu stilisirenden gehörig dokumentirten Gesuche sind längstens bis 15 Jänner 1871 durch die vorstehende Behörde bei dem k. k krainischen Landesschulrate einzubringen.

K. k. Landesschulrat für Krain

Laibach am 2. Dezember 1870.

(54 2—3) **Concurs.**

Nr. 2378. Bei dem k k. Lottoamte in Lemberg wird ein unentgeltlicher Amts-Practicant aufgenommen.

Die Bewerber, welche das 17te Lebensjahr bereits zurückgelegt haben müssen, haben ihre documentirten Gesuche unter Nachweisung der an einem Untergymnasium oder einer öffentlichen Uterrealschule mit entsprechendem Erfolge absolvirten Studien bis zum 25. Jänner 1871 bei dem k. k. Lottoamte in Lemberg einzubringen.

Zugleich wird die vollkommene Kenntniß der polnischen Sprache in Wort und Schrift gefordert. Bei entsprechender Verwendung darf in wiederkehrenden Fristen auf die Erfolgung von angemessenen Remunerationen höheren Orts der Antrag gestellt werden.

K. k. Lottoamt.

Lemberg, den 4. Jänner 1871.

(3098 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 8089. Odnośnie do edyktu przez c. k. sąd obwodowy Stanisławowski w dniu 10go grudnia 1870 do l. 15364 ogłoszonego, upadłość majątku p. Eizyka Schüssla dzierzawcy gruntu w Żabiu dozwalającego, wzywam wierzycieli, by z dokumentami, ich pretensye do tej masy rozbiorowej wykazującemi na dniu 11. stycznia 1871 o godzinie 10. zrana w sądzie powiatowym Kossowskim jawili się, celem czynienia wniosków, dotyczących lub zatwierdzenia tymczasowego lub zamianowania innego zawiadowcy masy i jego zastępcy, tudzież celem obioru wydziału wierzycieli.

Oraz wyznaczam celem likwidacyj i uporządkowania zgłoszonych pretensyj dzień sądowy na 28. lutego 1871 o godzinie 10. zrana w sądzie powiatowym Kossowskim.

Kossów dnia 23. grudnia 1870.

C. k. sędzia powiatowy.

Szymonowicz, jako komisarz konkursowy.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni E. Winiarza